

Sygn. akt VIII GC 36/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Natalia Pawłowska - Grzelczak

Protokolant: stażysta Marta Serwatka

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w

P.

przeciwko I. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej I. K. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 83 647,82 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące sześćset czterdzieści siedem złotych osiemdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 17 004,90 złotych od dnia 1 maja 2013 roku
- od kwoty 66 642,92 złotych od dnia 1 lipca 2013 roku

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powód wygrał niniejszy proces w 18 % a pozwana w 82% i stosownie do wyniku tego procesu szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt VIII GC 36/15

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła o zasądzenie od pozwanej I. K. 476 062,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1 627,13 zł od dnia 31 sierpnia 2013 r., od kwoty 17 004,90 złotych od dnia 1 maja 2013 r., od kwoty 66 642,92 złotych od dnia 1 lipca 2013 r. oraz od kwoty 390 787,55 złotych od dnia wniesienia pozwu. Powódka wniosła nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowanie według norm przepisanych. Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że prowadziła z pozwaną współpracę handlową i z tytułu zawieranych transakcji wystawiane były każdorazowo faktury VAT z określonymi terminami płatności. Powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) z dnia 11 marca 2013 r. na kwotę 89 067,72 złotych, pozwana zapłaciła 87 440,59 złotych, zatem do zapłaty pozostała kwota 1 627,13 złotych z odsetkami od dnia 31 sierpnia 2013 r. Pozwana wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) z dnia 26 kwietnia 2013 r. na kwotę 595 171,50 złotych. Omyłkowo jednak powódka zapłaciła kwotę 612 176,40 złotych, co oznacza że powódka dokonała nadpłaty w kwocie 17 004,90 złotych, która powinna zostać jej zwrócona z odsetkami ustawowymi. Ponadto powódka dochodziła kwoty 390 787,55 złotych z tytułu odsetek naliczonych od nieterminowo zapłaconych przez pozwaną faktur. Na tę kwotę składa się kwota 325

404,68 złotych tytułem odsetek od należności wynikających z faktur VAT, które pierwotnie obejmowała wystawiona przez powódkę nota odsetkowa nr (...), wystawiona po zawarciu w dniu 30 czerwca 2013 r. przejęciu długu. Druga grupa odsetek w kwocie 65 382,87 złotych tytułem odsetek za nieterminową zapłatę faktur VAT, która nastąpiła 26 kwietnia 2013 roku na skutek umowy o przejęcie długu. Żądanie powódki obejmowało także kwotę 66 642,92 złotych, odzwierciedloną w notie obciążeniowej nr (...), która to kwota wynikała z różnic powstałych między zapisami na koncie Gospodarstwo Rolne (...) a Rejestrem Dłużników i Wierzycieli Gospodarstwo Rolne (...).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu potwierdziła, że przez długi czas prowadziła ścisłą i wzmożoną współpracę handlową z powódką, nadto od 2003 r. do 2013 r. piastowała w powodowej spółce stanowisko głównej księgowej. W okresie tej współpracy pozwana i powódkę łączyły też powiązania kapitałowe bowiem pozwana posiadała udziały w powodowej spółce. Strony rozwiązały wzajemną współpracę i postanowiły się rozliczyć. W tym celu w dniu 26 kwietnia 2013 r. zawarły przed notariuszem porozumienie, w którym wysokość salda – dług pozwanej wobec powódki – wynosiła 1 050.000,00 złotych. Pozwana podała, że w celu zwolnienia z długu zawarła za zgodą powódki umowę przejęcia długu przez spółkę (...), wobec której pozwana miała wierzitelność w kwocie 1 531 442,21 złotych. W następstwie powyższego strony złożyły oświadczenia o braku wzajemnych roszczeń. Pozwana podniosła też że w ramach wzajemnej współpracy i dokonywanych rozliczeń w postaci uzgadniania sald, strony nigdy nie wskazywały aby na jego wysokość składały się odsetki od należności regulowanych po terminie. Pozwana podniosła w stosunku do roszczenia w kwocie 325 404,68 złotych zarzut przedawnienia w oparciu o art. 554 k.c. a próba ugodowa nie przerwała biegu terminu przedawnienia. Zarzut przedawnienia pozwana podniosła też w stosunku do roszczenia w kwocie 66 642,92 złotych wskazując, że z uwagi na zbyt ogólne określenie tej kwoty we wniosku o zawezwanie do ugody, nie został przerwany bieg terminu przedawnienia. W piśmie procesowym z dnia 14 marca 2016 r. pozwana podniosła zarzut potrącenia wierzitelności powódki z własną wierzitelnością w kwocie 595 171, 50 złotych wskazując, że z tytułu sprzedaży pszenicy wystawione zostały dwie faktury VAT nr (...), jedna na kwotę 612 176,40 złotych i druga na kwotę 595 171,50 złotych. Według pozwanej były dwie transakcje, z których każda obejmowała sprzedaż po 515,30 ton pszenicy, czyli łącznie 1030,60 ton zaś powódka nie zapłaciła pozwanej pozostałej kwoty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowa spółka (...) i pozwana, która prowadziła gospodarstwo rolne pozostawały przez pewien okres czasu we współpracy handlowej. Pozwana w okresie od 2003 r. do końca kwietnia 2013 r. piastowała też w firmie powódki stanowisko głównej księgowej. W okresie współpracy handlowej powódkę i pozwaną łączyły także powiązania kapitałowe, pozwana posiadała bowiem udziały w powodowej spółce, które po zakończeniu współpracy darowała M. C., matce G. C. prezesa zarządu powodowej spółki. Pozwaną łączyła też współpraca handlowa z innymi podmiotami, w których była udziałowcem i w których zarząd sprawuje G. C..

Z tytułu zawieranych z pozwaną transakcji wystawiane były każdorazowo faktury VAT z określonymi terminami płatności. Między innymi w dniu 11 marca 2013 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 89 067,72 złotych z terminem płatności na dzień 30 sierpnia 2013 r. Do momentu wzajemnych rozliczeń do zapłaty z tej faktury pozostawała kwota 1 627,13 złotych.

Dowód: faktura VAT (k. 40 – 46), protokoły napraw (k. 47 – 62), dokumenty WZ (k. 63 – 82), rozwiązanie umowy o pracę (k. 651).

W ramach współpracy pozwana sprzedała powódce 515,30 ton pszenicy. Z tego tytułu w dniu 26 kwietnia 2013 r. wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) pierwotnie opiewającą na kwotę 612 176,40 złotych, w której przyjęta została nieprawidłowa stawka podatku VAT na poziomie 8%. Ta faktura została podpisana przez G. C. bez kontroli pod względem merytorycznym i kwota została przez powódkę zapłacona 29 kwietnia 2013 r. Jednak kiedy pozwana dokonywała rozliczeń z powódką związanych z zakończeniem współpracy, nowa księgowa zauważyła ten błąd, skorygowała tę fakturę poprzez wystawienie nowej opiewającej na kwotę 595 171,50 złotych z uwzględnieniem

prawidłowej stawki podatku VAT na poziomie 5 %. Pierwotną fakturę księgową oddała pozwanej tłumacząc na czym polegała nieprawidłowość. Pozwana podpisała prawidłowo wystawioną fakturę, podobnie jak prezes zarządu powódki, i została ona zaksięgowana przez powódkę. Pierwotnej, nieprawidłowo wystawionej faktury powódka nie zaksięgowała. Kwoty nadpłaty z tytułu sprzedaży pszenicy pozwana nie zwróciła.

Dowód: kserokopia faktury nr (...) (k. 89, 574, 623, 975, 980), potwierdzenie przelewu (k. 90), wyciąg z rachunku bankowego (k. 549), faktura VAT nr (...) na kwotę 612 176,40 złotych (k. 559), wydruk ze strony internetowej (k. 575-576), rejestr sprzedaży (k. 587), deklaracja (k. 588), polecenie przelewu (k. 589), deklaracje VAT – 7K (k. 970 – 971, 973, 976-979), kserokopie pism (k. 972, 974), rejestr sprzedaży (k. 986), zeznania świadka M. W. (k. 608- 612), przesłuchanie reprezentanta powódki G. C. (k. 1113v. – (...))

W związku zakończeniem dotychczasowej współpracy pomiędzy powódką a pozwaną, strony oraz powiązane z nimi kapitałowo i osobowo podmioty zawarły szereg porozumień i umów mających na celu uregulowanie wzajemnych stosunków. Strony pozostają od tego czasu w konflikcie.

Niesporne, nadto dowód: akt notarialny Rep. A nr (...) (k. 532 – 536), akt notarialny Rep. A nr (...) (k. 537 – 538), porozumienia z 26 kwietnia 2013 r. (k. 539, 540 – 541), umowa sprzedaży (k. 542 – 543), umowa dzierżawy (k. 544 – 546), wyciąg z protokołu (k. 649 – 650),

W dniu 26 kwietnia 2013 r. strony zawarły w kancelarii notarialnej notariusza C. P. porozumienie odnośnie rozliczenia wzajemnych należności w związku z zakończeniem współpracy handlowej. Wysokość salda wygenerowana z elektronicznego systemu księgowego powódki wskazywała, że pozwana na dzień 26 kwietnia 2013 r. posiada zobowiązanie wobec powódki w kwocie 1 050 000,00 złotych. W celu rozliczenia tego salda tj. zwolnienia pozwanej z długu pozwana, za zgodą powódki, zawarła umowę przejęcia długu. Na podstawie tej umowy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D., wobec której pozwana posiadała wierzytelność z faktury nr (...) w kwocie 1 531 442,21 złotych, przejęła od pozwanej dług w kwocie 1 050 000,00 złotych, jaki pozwana miała w stosunku do powódki. Następnie został on potrącony z wierzytelności pozwanej wobec spółki (...) wynikającej z faktury nr (...). W tym samym dniu, tj. 26 kwietnia 2013 r. pozwana i powódka złożyły oświadczenie w którym pozwana oświadczyła, że nie posiada żadnych roszczeń z jakichkolwiek tytułów m.in. wobec M. C. oraz spółki (...), a gdyby się okazało, że takowe wierzytelności istniały to pozwana zwolniła te podmioty z tych zobowiązań. Powodowa spółka (...), w imieniu której działał G. C., złożyła oświadczenie, że w przypadku wystąpienia zobowiązań wobec pozwanej przyjmuje to zwolnienie. W dniu 29 kwietnia 2013 r. powódka dokonała na rzecz pozwanej zapłaty kwoty 481 442,21 złotych, jako tytuł zapłaty podając „za R. f-ra (...)”. Dokumenty związane ze wzajemnymi rozliczeniami zostały zdeponowane w kancelarii notarialnej C. P..

Dowód: umowa przejęcia długu (k. 83-85), faktura nr (...) (k. 547, 686), oświadczenie (k. 547 – 548), wyciągi za rachunków bankowych (k. 549 – 554), zeznania świadka C. P. (k. 663 -664)

W dniu 30 czerwca 2013 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o kompensacie płatności, w tym wynikających z faktury (...), na kwotę 1 050 000,00 złotych.

Dowód: kompensata płatności (k. 86 – 87), nota obciążeniowa nr (...) (k. 88).

W dniu 30 czerwca 2013 r. powódka wystawiła pozwanej notę obciążeniową nr (...) z tytułu nieterminowej spłaty faktur VAT, szczegółowo w tej notcie wymienionych. Należności odsetkowe po korekcie powódka wyliczyła na kwotę 325 404,68 złotych. Pozwana naliczyła też pozwanej odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie należności z faktur VAT w dniu 26 kwietnia 2013 r. dopiero wskutek umowy o przejęcie długu. Sumę odsetek ustawowych za opóźnienie powódka wyliczyła na kwotę 65 382,87 złotych.

Dowód: nota obciążeniowa z dowodem nadania (k. 91-97), kopie faktur VAT z kompensatami, wyciągami z rachunku bankowego, fakturami korygującymi (k. 98 – 371, 373), kopia kompensaty z dnia 14 stycznia 2013 . (k 372), kopie wydruku (k. 374, 378), kopia wyciągu z rachunku bankowego (k. 375 – 377), kopia dowodu wpłaty (k. 379), faktury

korygujące (k. 380 – 382), faktury VAT (k. 383 – 461), kopie zestawień spłat do faktur VAT (k. 462 -465), kopie kompensaty (k. 466 – 467), kopia wydruku z internetowego kalkulatora odsetkowego (k. 687 – 960).

Księgi rachunkowe u powódki prowadzone są przy pomocy komputerowego systemu finansowo – księgowego, w ramach którego wyodrębniony został moduł oznaczony Rejestr dłużników i wierzycieli, który umożliwia kontrolę kształtowania się sald rozrachunków z kontrahentami powodowej spółki oraz analizę przeprowadzonych transakcji handlowych i ich zapłatę. Dla potrzeb rozrachunków z pozwaną wydzielono trzy konta, w tym nr 200-203 dotyczące rozrachunków z Gospodarstwem Rolnym (...). Zapisy na kontach rozrachunków z poszczególnymi kontrahentami powinny być powtarzane w Rejestrze dłużników i wierzycieli i odwrotnie. Po przejściu obowiązków po pozwanej nowa księgowa M. W. została poinformowana przez inną pracownicę prowadzącą rozrachunki, że nie zgadza się saldo konta księgowego (...) Gospodarstwo Rolne (...) z zapisami w rejestrze dłużników i wierzycieli Gospodarstwo Rolne (...) kontrahent nr 203. Różnica sald wyniosła 66 642,92 złote i była wynikiem ręcznego poprawiania dekretów przez pozwaną. Na kwotę różnicy pomiędzy saldami składają się kwoty różnic pomiędzy dokonanymi w latach 2009 – 2012 zapisami na koncie rozrachunków nr 200-203 oraz w Rejestrze dłużników i wierzycieli, co wynikało z przeksięgowania kwot z pominięciem Rejestru dłużników i wierzycieli, bądź z pominięciem ewidencji księgowej na koncie nr 200-203. Zmian w tym zakresie dokonywała pozwana jako księgowa powodowej spółki. W związku z zaistniałą różnicą sald w obydwu ewidencjach powódka w dniu 30 czerwca 2013 r. wystawiła notę obciążeniową nr (...) na kwotę 66 642,92 złotych potwierdzając zobowiązanie pozwanej wobec powódki.

Dowód: nota obciążeniowa (k. 468), wydruk różnic pomiędzy zapisami na kontach (k. 469), kopia opinii biegłego rewidenta (k. 1007 – 1009), kopia raportu uzupełniającego (k. 1010 – 1067), wydruki i wyciągi z planu kont (k. 1068 – 1100, 1123 - 1146), wyciąg z rachunku (k. 1158 – 1159), sprawozdanie finansowe (k. 1160 – 1174), pisemna opinia biegłego sądowego T. B. (k. 1195 – 1212), zeznania świadka M. W. (k. 608 – 611), zeznania świadka M. S. (k. 612 – 613).

Po zawarciu porozumień pozwana wzywała powódkę do zapłaty kwoty 429 019,75 złotych, na którą miały się składać świadczenia pieniężne przekazywane przez pozwaną na rachunek bankowy G. C. lub w jego imieniu. Powódka odmówiła zapłaty powołując się na brak możliwości weryfikacji podanych przez pozwaną kwot jak również na treść złożonego przez pozwaną w dniu 26 kwietnia 2013 r. oświadczenia.

Dowód: pismo z 16 września 2014 r. (k. 555), korespondencja między stronami (k. 556 – 558).

W piśmie z dnia 17 lipca 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty należności z tytułu odsetek od nieterminowo płaconych faktur w kwocie 61 127,48 zł. W tym samym dniu powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 66 642,92 złotych tytułem różnicy pomiędzy zapisami na kontach w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Wezwani to pozwana odebrała w dniu 29 lipca 2013 r.

Dowód: wezwanie wraz z załącznikiem i dowodem nadania (k. 470 – 473), wezwanie wraz z załącznikiem i dowodem nadania (k. 474 – 476).

Potwierdzenie sald u powodowej spółki odbywa się dwa razy do roku. Noty odsetkowe powódka wystawia właśnie dwa razy do roku, pod koniec czerwca i grudnia, przy założeniu że należności zostały w całości rozliczone. Gospodarstwem pozwanej w zakresie produkcji rolnej i sprzedaży płodów zarządzał G. C., decydował on m.in. o strukturze zasiewów, sposobie prowadzenia produkcji rolnej, o warunkach płatności, o tym kiedy o co sprzedane zostanie powódce. Pozwana zajmowała się kwestiami finansowymi. Ceny płodów pozwanej ustalane były zawsze na najlepszym poziomie z możliwych, tj. były zawsze najwyższe a o tym także decydował G. C.. Chodziło o to by gospodarstwo pozwanej odnosiło jak największe zyski. Najczęściej kontrahentem pozwanej była powodowa spółka. Jeśli płody rolne nie były od razu sprzedawane to przechowywano je w magazynach powodowej spółki. Pozwana z powódką głównie rozliczała się w drodze kompensat. Strony nigdy nie wystawiały sobie not odsetkowych w przeciwieństwie do rozliczeń z innymi kontrahentami.

Dowód: zeznania świadka M. W. (k. 608 – 611), zeznania świadka M. S. (k. 612 – 613), przesłuchanie reprezentanta powódki G. C. (k. 1113v. – (...)), przesłuchanie pozwanej I. K. (k. 1115 – 1116v.)

W dniu 17 września 2013 r. powódka złożyła w Sądzie Rejonowym w S. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę następujących kwot: 1 627,13 złotych, 17 004,90 złotych, 66 642,92 złotych. Do zawarcia ugody nie doszło.

Dowód: wniosek (k. 477 – 482), zawiadomienie (k. 483), dokumenty znajdujące się na kartach 2 – 32 akt Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim o sygn. I Co 3337/13

W piśmie z dnia 7 marca 2015 r. pozwana złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu wierzytelności objętej pozwem z wierzytelnością wobec powódki w kwocie 595 171,50 zł należną za sprzedaż 515,30 ton pszenicy. W odpowiedzi powódka poinformowała pozwaną, iż uznała to potrącenie za nieskuteczne.

Dowód: pismo z 7 marca 2015 r. wraz pełnomocnictwem i dowodem odbioru (k. 652 – 655), pismo z 11 marca 2016 r. (k. 656 – 659).

Pomiędzy pozwaną a spółką (...) toczyły się postępowania przed sądami powszechnymi o złożenie oświadczenia woli .

Dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 marca 2015 r. (k. 987), pismo (k. 988), postanowienie (k. 989), wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 października 2015 r. (k. 990).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Żądanie główne objęte pozwem obejmowało cztery rodzaje roszczeń. Powódka domagała się zapłaty kwoty 1 627,13 złotych tytułem pozostałej do zapłaty ceny za sprzedaż pozwanej części do maszyn. Kolejne roszczenie w kwocie 390 878,55 złotych obejmowało żądanie zapłaty odsetek ustawowych naliczonych pozwanej z tytułu nieterminowej zapłaty faktur VAT. Dalej powódka domagała się zwrotu kwoty 17 004,90 złotych stanowiącej nadpłatę faktury VAT nr (...). Czwarte żądanie obejmowało roszczenie o zapłatę kwoty 66 642,92 złotych stanowiącej różnicę między zapisami na koncie Gospodarstwo Rolne (...) a Rejestrem Dłużników i Wierzycieli Gospodarstwo Rolne (...). W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do żądania zapłaty należności odsetkowych uznając, że żądanie to znajdujące swą podstawę prawną w art. 481 k.c. (w brzmieniu przed nowelizacją) jest nieuzasadnione. Na żądanie odsetek ustawowych składały się dwie grupy należności. Pierwsza grupa odsetek dotyczyła należności wynikających z faktur VAT, które pierwotnie obejmowała wystawiona przez powódkę nota odsetkowa nr (...) wystawiona w dniu 30 czerwca 2013 roku a więc już po zawarciu umowy o przejęcie długu. Druga grupa odsetek dotyczyła należności wynikających z faktur VAT, które rozliczone zostały na podstawie umowy o przejęcie długu, a które nie były rozliczone na podstawie noty odsetkowej. Powódka w tym zakresie przyjęła, że pozwana dokonała zapłaty należności z faktur VAT z momentem zawarcia umowy o przejęcie długu, tj. 26 kwietnia 2013 r. Pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia odnośnie roszczenia odsetkowego w kwocie 325 404,68 złotych stanowiącego sumę naliczonych odsetek od nieterminowo zapłaconych faktur VAT. Przedawnienie to pozwana wywodziła z art. 554 k.c. wskazując, iż roszczenia z tytułu sprzedaży dokonane w zakresie działalności przedsiębiorstwa przedawniają się z upływem 2 lat. Należy jednak wskazać, że odsetki od należności głównej stanowią świadczenie okresowe i przedawniają się zgodnie z art. 118 k.c. po upływie trzyletniego terminu przedawnienia. Wprawdzie roszczenie za opóźnienie w zapłacie odsetek przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego, jednak taka sytuacja w niniejszej sprawie nie nastąpiła skoro roszczenia główne, wynikające z poszczególnych faktur nie uległo przedawnieniu, gdyż przed tym terminem zostały zapłacone przez pozwaną. W rozważanej sprawie odsetki te po zapłacie należności głównej uzyskały samodzielny niezależny od długu głównego byt. Natomiast fakt wygaśnięcia wierzytelności głównej nie powoduje wygaśnięcia odsetek. Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut przedawnienia okazał się nietrafny. Niezależnie od tego, z przyczyn podanych niżej, roszczenie odsetkowe nie zasługiwało na uwzględnienie. Mając na względzie całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznania świadków M. W. i M. S., a

także dowód z przesłuchania stron, Sąd stanął na stanowisku, że relacje łączące pozwaną z osobami reprezentującymi powodową spółkę, w szczególności prezesem zarządu, jak również z innymi podmiotami wchodzącymi z pozwaną we wzajemne stosunki gospodarcze i kapitałowe, wskazują, iż te obustronne rozliczenia stron tj. pozwanej i spółki (...) nigdy nie dotyczyły żądań odsetkowych. Było to podyktowane między innymi, iż G. C. decydował co, kiedy i za ile będzie sprzedawane kierując się zasadą maksymalizacji zysku w gospodarstwie pozwanej. W tym kontekście nie było korzystne naliczenie pozwanej odsetek, było to wliczone w strategię działania obu podmiotów nastawionych na zysk. W ocenie Sądu oczywistym jest, że w tych relacjach, w jakich znalazły się pozwana i osoba reprezentująca powodową spółkę, jak i sposób prowadzenia tych wspólnych przedsięwzięć wyglądał tak, że to prezes zarządu powodowej spółki (...) zarządzał gospodarstwem pozwanej, zarówno w zakresie produkcji rolnej jak i sprzedaży płodów. Jak sam zeznał to on decydował m.in. o tym kiedy i jaki towar zostanie sprzedany powódce oraz o warunkach i kwotach płatności, kiedy i jakie spłaty będą dokonywane, kiedy należy sprzedać zboże a kiedy zakupić, kiedy się rozliczyć z pozwaną. Reprezentant powódki sam też wskazywał, że celem takich działań było uzyskanie jak najlepszych wyników finansowych przez pozwaną. W konsekwencji to reprezentant powódki decydował o wzajemnych rozliczeniach i ich terminach, strony - a w szczególności pozwana - akceptowały taki stan rzeczy. Powyższe potwierdzają też zeznania świadków M. W. i M. S. odnośnie sporządzania sald między stronami, które z kolei znajdują odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów. W aktach sprawy brak jakiegokolwiek dowodu pochodzącego z okresu kiedy pomiędzy stronami nie było sporu, a który by potwierdzał, że kiedykolwiek powódka naliczała pozwanej odsetki za nieterminową zapłatę należności, czy też, że kiedykolwiek były dokonywane rozliczenia takich odsetek, których następnie powódka dochodziła w ramach łączących strony stosunków gospodarczych. Zwrócić należy uwagę, że z zeznań świadków oraz pozwanej wynika, iż rozliczenia stron odbywały się co do zasady w drodze kompensat. Powyższe było podyktowane tym, że to reprezentant powodowej spółki decydował o tym kiedy skompensować należności, czyli kiedy dokonać rozliczenia mając na uwadze możliwość najkorzystniejszą dla pozwanej. W myśl tak przyjętego charakteru relacji stron i sposobu rozliczeń, obciążanie obecnie pozwanej należnościami odsetkowymi, gdy godziła się ona na takie rozliczenie, a w szczególności prezes zarządu powodowej spółki tak ułożył wzajemne stosunki, byłoby sprzeczne z celem jaki przyświecał obu podmiotom związanym z prowadzoną działalnością gospodarczą i osiągnięciem jak największych zysków dla obu podmiotów. Zresztą przy takim charakterze ukształtowanych relacji, w których to prezes zarządu powódki decydował o czasie sprzedaży i zakupu płodów rolnych przez pozwaną, trudno, w ocenie Sądu uchwycić moment, w którym pozwana miała pozostawać w opóźnieniu. Nawet gdyby przyjąć, że te rozliczenia między stronami nie wyglądały tak jak to ustalił Sąd, to w kwietniu 2013 r. kiedy strony postanowiły się ostatecznie rozliczyć i ustalić wszystkie należności podlegające rozliczeniu, nie było przeszkód aby ewentualne – hipotetyczne zdaniem Sądu – świadczenia odsetkowe rozliczyć. Powódka twierdziła, że nie było to możliwe, gdyż dopiero z chwilą zapłaty pewnych należności system księgowy, którym posługuje się powódka mógł naliczyć odsetki. Sąd tego nie neguje, jednak należy zwrócić uwagę, że strony kończąc współpracę dokonały kompleksowego rozliczenia ze wszystkimi podmiotami powiązanymi kapitałowo. Trudno przyjąć, że zaistniała jakakolwiek przeszkoda w tym, aby nowa księgową w oparciu o system jakim dysponuje powódka, zliczyła transakcje zwłaszcza, że miała wiedzę o tym, iż zapłata nastąpi poprzez przejęcie długu w konkretnym dniu. Na ten dzień mogło zostać dokonane naliczenie odsetek, a następnie powódka mogła przedstawić pozwanej żądanie odsetkowe w chwili rozliczania i dokonać rozliczenia również w tym zakresie. Argumentacja, że system nie był tak przygotowany aby dokonać takich operacji, nie zasługuje zdaniem Sądu na aprobatę. W ocenie Sądu, gdyby takie należności odsetkowe faktycznie istniały, nie było przeszkód by je rozliczyć, jednak z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że strony nie miały woli takich rozliczeń dokonywać bo należności odsetkowe nie powstawały w związku z uzgodnieniami stron, o których mowa powyżej. Zwrócić należy przy tym uwagę, że spółka (...) przejęła dług pozwanej jaki ta posiadała wobec spółki (...) na kwotę 1 050 000,00 złotych, tymczasem wierzytelność pozwanej wobec spółki (...) opiewała na znacznie wyższą kwotę 1 531 442,21 złotych. Logicznie działające podmioty gospodarcze – a tak postrzega Sąd obie strony – nie miały celu w wytaczaniu powództwa o żądania odsetkowe, w sytuacji gdy wierzytelność pozwanej wobec spółki (...) była dużo większa i nic nie stało na przeszkodzie – a przynajmniej nie zostało to wykazane w toku niniejszej sprawy – aby w kontekście wzajemnych rozliczeń również i ten dług uregulować. Gdyby strony faktycznie wiedziały i były przekonane, że taki dług odsetkowy na pozwanej ciąży to niewątpliwie rozliczenie go przy okazji zawarcia umowy o przejęcie długu stanowiłoby racjonalne rozwiązanie. Materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż na pozwanej ciążył obowiązek zapłaty należności odsetkowych, dlatego też Sąd stanął na stanowisku, że żądanie w tym zakresie nie zasługuje

na uwzględnienie. Te okoliczności, o których mowa była wyżej, dotyczą także żądania w kwocie 1 627,13 złotych znajdującego podstawę prawną w art. 535 k.c.. W ocenie Sądu na dzień 26 kwietnia 2013 r. kiedy to strony dokonywały rozliczeń z uwagi na zakończenie współpracy, wszystkie należności i zobowiązania zostały wzajemnie przedstawione i kompleksowo rozliczone. Za nieracjonalne i zupełnie pozbawione logiki, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę fakt, iż mamy do czynienia z doświadczonym pomiotem gospodarczymi, uznać należałoby działania pozwanej, która w ramach tego rozliczenia zwolniła z długu drugą stronę, wiedząc że wobec niej istnieją jeszcze inne roszczenia i to w sytuacji, gdy pozwana posiada wierzytelności przewyższające te roszczenia. Takie postępowanie pozwanej jako niekorzystne dla jej własnych interesów uznać należałoby jako pozbawione uzasadnienia. W związku z tym Sąd przyjął, że ta należność ujęta została w rozliczeniu dokonanym między stronami w dniu 26 kwietnia 2013 r., zatem domaganie się obecnie przez powódkę jej zapłaty i nie znajduje jakichkolwiek podstaw o uzasadnia oddalenie powództwa w tym zakresie. Jeśli chodzi o pozostałe roszczenia to Sąd uznał, że zasługują one na uwzględnienie. Żądanie zapłaty 17 004,90 złotych stanowiącej kwotę nadpłaty z tytułu sprzedaży pszenicy odzwierciedlonej w fakturze nr (...) ocenić należało w kontekście art. 410 k.c. W ocenie Sądu powódka spełniła powyższe świadczenie nie będąc do niego zobowiązana, a w związku z tym jako świadczenie nienależne podlega ono zwrotowi. Wskazać należy, że główna księgowa M. W. zeznająca w charakterze świadka w sposób przekonujący i logiczny wyjaśniła jak doszło do tego, że ta sporna faktura została wystawiona na kwotę wyższą niż powinna, tj. na kwotę 612 176,40 złotych zamiast na kwotę 595 171,50 złotych i z czego ta różnica wynikała. Sąd przyjął, mając na uwadze zeznania tego świadka korespondujące ze zgromadzonym materiałem pisemnym i wyjaśnieniami reprezentanta powódki, że przyczyna tkwiła w błędnym w zapisie dotyczącym wysokości podatku VAT, który powinien zostać przyjęty w stawce 5 % nie jak to zostało ujęte w pierwotnej fakturze w stawce 8%. Kwota tej pierwotnej faktury została przelana w momencie gdy strony dokonywały rozliczeń. Błąd został zauważony dopiero przez M. W., gdy otrzymała ją do zaksięgowania. Prezes zarządu podpisał fakturę niejako automatycznie nie kontrolując jej pod względem merytorycznym, co skutkowało tym, że błąd popełniony przez pozwaną nie został przez niego spostrzeżony. Nie można czynić zresztą z tego tytułu zarzutu skoro to do kompetencji odpowiednich służb – w tym przypadku księgowych – należy weryfikacja faktury pod kątem jej poprawności zwłaszcza w świetle wymagań podatkowych, czy księgowych. Co istotne pozwana przyznała, że wystawiając fakturę nr (...) na kwotę 612 176,40 złotych popełniła błąd poprzez wpisanie stawki podatku na poziomie 8%. Nie kwestionowała też, że zaaprobowała fakturę, gdy dokonano jej korekty, co zresztą potwierdza jej podpis złożony na fakturze opiewającej na kwotę 595 171,50 złotych, czyli po korekcie. Świadek M. W. zeznała też jak dokonano wymiany faktur a mianowicie, że nieprawidłową fakturę oddała pozwanej wyjaśniając jej w czym tkwi problem, pozwana podpisała fakturę wystawioną prawidłowo przez świadka i oddała oryginał tej prawidłowej faktury, w następstwie czego została ona zaksięgowana. Te okoliczności sprawy dają, w ocenie Sądu, podstawę do przyjęcia, że kwota, której zapłaty domaga się powódka stanowi różnicę pomiędzy wartością faktury nieprawidłowo wystawionej a wartością faktury po korekcie, wynikającą z pierwotnie błędnie przyjętej wyższej stawki VAT. Nie ulega zatem wątpliwości, że skoro podatek VAT został naliczony nieprawidłowo – czemu pozwana nie przeczyła – to kwota z tego tytułu pozwanej się nie należała. Podkreślić przy tym należy, że zapłata została dokonana w dniu 29 kwietnia 2013 r. a zatem już po rozliczeniu stron, które miało miejsce w dniu 26 kwietnia 2013 r. W tym stanie roszczenie o zwrot nadpłaconej kwoty jest uzasadnione. Jeśli chodzi o żądanie zapłaty kwoty 66 642,92 złotych naliczonej pozwanej w nocie obciążeniowej nr (...) to należało to roszczenie ocenić w oparciu o art. 415 k.c. na podstawie którego, ten, kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W oparciu o art. 415 k.c. wyrównania szkody można zatem domagać się od tego, kto szkodę wyrządził ze swej winy, przy czym przypisanie winy może mieć miejsce wówczas, gdy zachodzi wadliwość postępowania zarówno obiektywna, polegająca na bezpodstawności zachowania się, jak i subiektywna, polegająca na podjęciu działania ze świadomością jego szkodliwych skutków lub na niedołożeniu należytej staranności przy ocenie skutków podejmowanego działania. Powódka pierwotnie wskazywała, iż jest to należność mająca swe źródło we wzajemnych rozliczeniach, która nie wynikała z systemu księgowego powódki i nie mogła zostać przez strony rozliczona ponieważ na dzień porozumienia nie była w tych zapisach widoczna. Dopiero, gdy M. W. przejęła po pozwanej obowiązki księgowej i zweryfikowała zapisy na kontach uznała, że pozostaje jeszcze nierozliczona kwota 66 642,92 złotych. Kwota ta wynikała z różnic powstałych między zapisami na koncie Gospodarstwo Rolne (...) a Rejestrem Dłużników i Wierzycieli Gospodarstwo Rolne (...). Biegły sądowy w swej opinii potwierdził różnicę sald w kwocie 66 642,92 złotych wskazując, że składają się na nią kwoty różnic pomiędzy dokonanymi w latach 2009 – 2012 zapisami na koncie rozrachunków nr 200-203 oraz w Rejestrze dłużników i wierzycieli, co wynikało

z przeksięgowania kwot z pominięciem Rejestru dłużników i wierzycieli, bądź z pominięciem ewidencji księgowej na koncie nr 200-203. Nieprawidłowych zmian w tym zakresie dokonywała pozwana jako księgowa powodowej spółki. W kontekście opinii biegłego sądowego powódka, słusznie zdaniem Sądu, zmieniła ocenę tego żądania wskazując, że kwota ta jest wynikiem nieprawidłowości jakich dopuściła się pozwana, czy to w sposób zamierzony czy nie, podczas pełnienia funkcji głównej księgowej powódki. Z tego względu na dzień rozliczenia, czyli 26 kwietnia 2013 r. ta kwota była powódce nieznana a zatem nie wiedziała ona, że istnieje jeszcze taka należność pozwanej względem powódki. Zdaniem Sądu takie działanie polegające na nieprawidłowym księgowaniu należności potraktować należy w kategoriach winy w rozumieniu art. 415 k.c. Tym samym należy przyjąć, że w ramach pełnienia obowiązków głównej księgowej pozwana dokonała czynności księgowych w sposób nieprawidłowy czym naraziła powódkę na szkodę, która wynikła właśnie tego z nieprawidłowego działania pozwanej. O tym, że miały miejsce czynności wadliwego księgowania i na czym polegały wiedzę uzyskano dopiero w wyniku sporządzenia opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie. Tym samym powódka miała prawo inaczej ocenić to roszczenie i wyartykułować, co też uczyniła w końcowej fazie procesu, wskazując że to z winy pozwanej powódka poniosła szkodę ponieważ należności zostały w taki sposób zaksięgowane, iż nie było widoczne na moment rozliczeń, że istnieją jeszcze zobowiązania po stronie pozwanej. O tej szkodzie zaś powódka dowiedziała się z chwilą, gdy dokumentację przejęła nowa księgowa zaś o przyczynie z opinii biegłego sądowego. W tym kontekście jest niewątpliwym, w ocenie Sądu, że gdyby pozwana w sposób prawidłowy zaksięgowała wszystkie kwoty nie dokonując pominięcia właściwych rejestrów, kwota 66 642,92 złotych mogłaby zostać rozliczona już w dniu 26 kwietnia 2013 r. Odpowiedzialność deliktowa z art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c. zasada się przede wszystkim na przesłance zawinięcia, którą w całości w świetle przeprowadzonego wywoodu, należy przypisać pozwanej. Zważyć należy, że przesłankami odpowiedzialności deliktowej jest powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem, a szkodą. Niewątpliwie strona powodowa poniosła szkodę udokumentowaną notą obciążeniową (...) stanowiącą różnicę pomiędzy zapisami na kontach utworzonych dla potrzeb księgowych powódki. Wysokość tej kwoty stanowiącej szkodę została jednoznacznie potwierdzona przez biegłego sądowego. Nie budzi też wątpliwości, że istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy niezachowaniem przez pozwaną właściwej procedury księgowania należności, a powstałą szkodą skutkującą brakiem rozliczenia kwoty stanowiącej różnicę sald w momencie, gdy strony takich rozliczeń w dniu 26 kwietnia 2013 r. dokonywały. Powyższe prowadzi do wniosku, że powódka powinna na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych uzyskać zaspokojenie.

Niezasadny okazał się zarzut przedawnienia zgłoszony w zakresie tego roszczenia. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Trzyletni termin przedawnienia liczy się od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się zarówno o samej szkodzie, jak i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, co za tym idzie, jeżeli poszkodowany dowie się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody później niż o samej szkodzie, to ta późniejsza data wyznacza początek biegu przedawnienia. Na gruncie rozważanej sprawy powódka o szkodzie dowiedziała się z rozliczeń, które przedstawiła jej nowa księgowa a zatem po dniu 26 kwietnia 2013 r. kiedy to strony dokonały wzajemnych rozliczeń, i od tego momentu można najwcześniej mówić o początku biegu terminu przedawnienia. Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 28 listopada 2014 r. zatem przed upływem 3 – letniego terminu przedawnienia. W tej sytuacji bez znaczenia pozostaje kwestia przerwy biegu przedawnienia związana z zawezwaniem do próby ugodowej. Jeśli chodzi o zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną, w ocenie której przysługuje jej wierzytelność w kwocie 595 171,50 złotych w stosunku do powódki, z uwagi na fakt, iż pozwana sprzedała powódce nie 515,30 ton a 1030,60 ton pszenicy rozbijając całą transakcję na dwie faktury, to materiał dowodowy zgromadzony w toku niniejszej sprawy w żadnym razie nie pozwala na przyjęcie takiego stanowiska. Przede wszystkim ani przesłuchanie prezesa zarządu ani świadka M. W. nie potwierdzają, jak to podnosi pozwana w piśmie procesowym z dnia 14 marca 2016 roku, iż miała miejsce sprzedaż 1030,60 ton pszenicy a na prośbę prezesa zarządu powódki udokumentowana została dwiema fakturami, z których każda potwierdza sprzedaż 515,30 ton. Zarówno świadek M. W. jak i reprezentant powódki zgodnie i logicznie wyjaśnili przyczyny funkcjonowania dwóch faktur VAT o tych samych numerach, o czym szczegółowo Sąd już się wypowiadał. Dodać jeszcze trzeba, iż niewiarygodnym wydaje się, że pozwana nie wiedziała, jaką ilość pszenicy sprzedała i jaka z tego tytułu należy jej

się cena. Zwrócić należy uwagę na to jak przebiegał proces odnośnie tego żądania. Pozwana początkowo w ogóle nie twierdziła, że strony zawarły jeszcze jedną transakcję albo, że wprawdzie była jedna transakcja ale zobrazowana dwoma fakturami VAT. Następnie pozwana zakwestionowała wiarygodność tej faktury o nr (...) podnosząc, że nie jest to oryginał i nie tak ona wyglądała. Pozwana zaprzeczała temu, że dokonała jej zmiany w kontekście tego co mówili świadkowie, nadto na rozprawie w dniu 11 stycznia 2016 roku zakwestionowała swój podpis złożony na fakturze. Ostatecznie pozwana zmieniła prezentowane w tym zakresie dotychczas stanowisko wskazując, że przysługuje jej wierzytelność a wiedzę tę powzięła dopiero po przedłożeniu przez powódkę oryginału tego dokumentu. W ocenie Sądu jest to niewiarygodne, sprzeczne z zebrany materiał dowodowy a przede wszystkim z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Pozwana nie wykazała aby dostarczyła powódce w kwietniu 2013 r. pszenicę w ilości 1030,60 ton. Trudno też uznać za wiarygodne, iż złożenie oświadczenia o potrąceniu stało się możliwe dopiero po złożeniu na rozprawie w dniu 11 stycznia 2016 r. oryginału faktury VAT nr (...) na kwotę 595 171,50 złotych skoro to pozwana była wystawcą tego dokumentu a kopia tej faktury została dołączona już do pozwu. Przede wszystkim pozwana nie wyjaśniła dlaczego dwie faktury, które według niej dokumentują jedną transakcję obejmującą sprzedaż tej samej ilości pszenicy, opiewają na różną kwotę podatku VAT. Dla oceny zarzutu potrącenia nie bez znaczenia pozostaje budzący wątpliwości fakt początkowego kwestionowania podpisu na fakturze, a następnie wycofania tego zarzutu, w sytuacji gdy Sąd zmierzał już do powołania biegłego na tę okoliczność. Trudno zdaniem Sądu przyjąć za prawdziwe twierdzenia, iż pozwana będąca przecież profesjonalnym przedsiębiorcą, od którego można i należy oczekiwać wyższej staranności, zapomniała o tym, że została wystawiona faktura, w szczególności gdy opiewa ona na tak znaczną kwotę, choć pamiętała o udokumentowaniu drugiej transakcji na taką samą ilość pszenicy. Okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności postępowanie dowodowe nie wykazało ani tego by miały miejsce dwie transakcje sprzedaży pszenicy udokumentowane dwoma fakturami, ani też by strony w dniu 26 kwietnia 2013 r. zawarły dwie transakcje sprzedaży identycznej ilości ton pszenicy. Tym samym pozwana nie wykazała, że posiada wobec powódki wierzytelność przedstawioną do potrącenia w toku procesu. Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, których autentyczność ostatecznie nie wzbudziła wątpliwości (co odnieść należy do spornej faktury VAT nr (...)), zeznań świadków, przesłuchania reprezentanta powódki oraz pozwanej a także opinii biegłego sądowego T. B.. Podkreślić należy, że zeznania świadków M. W., M. S. i prezesa zarządu powódki G. C. w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach, w szczególności dotyczących okoliczności wystawienia faktury VAT nr (...), korelowały wzajemnie, były logiczne i znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale z dokumentów. Tym samym jako niewiarygodny w tym zakresie Sąd ocenił dowód z przesłuchania pozwanej, gdyż nie znalazł on poparcia w materiale dowodowym, nadto wyjaśnienia pozwanej odbiegały od zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego przyjmowanych w tego typu stosunkach, co Sąd już wcześniej wyjaśnił. Kierując się kryteriami, o jakich mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd uwzględnił także opinię pisemną biegłego sądowego T. B. albowiem jest ona spójna, kompleksowa wydana w oparciu o całokształt dowodów znajdujących się w aktach sprawy zaś wnioski tej opinii są jednoznaczne i stanowcze, nadto poprzedzone zostały wszechstronną analizą zgromadzonego materiału dowodowego. Żadna ze stron nie podważyła wniosków sformułowanych w opinii. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17 004,90 złotych, gdyż zaistniał po stronie pozwanej obowiązek jej zwrotu jak i kwotę 66 642,92 złotych z tytułu odpowiedzialności deliktowej uznając, że zaistniały przesłanki odpowiedzialności wynikającej z art. 415 k.c. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. zasądzając je odpowiednio od dnia 1 maja 2013 roku i od dnia 1 lipca 2013 roku, jako dat niekwestionowanych przez pozwaną. W pozostałym zakresie z przyczyn, o których mowa była wyżej, powództwo podlegało oddaleniu. W tym stanie, w oparciu o art. 98 k.p.c. Sąd orzekł, że powódka wygrała niniejszy proces w 18 % a pozwana w 82 % i na podstawie art. 108 k.p.c. stosownie do wyniku tego procesu szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt VIII GC 36/15

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)

3. (...)